

Protokół posiedzenia
Komisji Dialogu Społecznego
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 27 listopada 2019 r., godz. 17.30

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Wyniki Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej.

2) Druki sesyjne.

3) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński oraz radny Adam Michczyński.

Ad 1) Wyniki Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński przekazał informację dotyczącą wyników tegorocznej edycji Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej. Inicjatywa ta nie spotkała się w 2019 r. z dużym zainteresowaniem. Jej założenia oparte są na przepisach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, które określają m.in. kto może być wnioskodawcą projektu. Są to mieszkańcy danej gminy oraz podmioty wymienione w ww. ustawie. W ramach tej procedury mogą być przedstawiane pomysły na realizację projektów miękkich oraz twardych (w zakresie zadań wymienionych w ustawie), w tym także tych inwestycyjnych (dotyczących własności jednostki samorządu terytorialnego). Procedura rozpatrywania wniosków wynika z Kodeksu postępowania administracyjnego. Warto pamiętać, że nie jest to procedura Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. W ramach Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej wnioski można składać przez cały rok, nie ma ograniczeń czasowych. W zarządzeniu Prezydenta Miasta, które reguluje tę materię, wskazany jest tylko termin, w którym należy złożyć wniosek, aby, w przypadku skierowania go do realizacji, został on uwzględniony w projekcie budżetu na kolejny rok. Przyjęto, że datą tą jest 28 czerwca. W przypadku złożenia wniosków w terminie późniejszym zostaną one skierowane do edycji, która odbędzie się w 2020 r. Są dwie ścieżki związane z realizacją projektu. Po spełnieniu wymogów, dany wniosek może być realizowany przez wnioskodawcę lub przez miasto. Miasto nie może przeprowadzać inwestycji na obcych gruntach, gdyż po takiej inwestycji powstaje środek trwały, który stanowi własność miasta. Wniosek może dotyczyć niemiejskich nieruchomości, ale wtedy to nie miasto jest realizatorem pomysłu. W 2019 r. złożono 10 wniosków, z których 10 spełniło wymogi formalne. Kolejnym etapem jest weryfikacja pod kątem potrzeb społecznych. Wymagania te spełniło 10 wniosków. Trzeci etap weryfikacji dotyczy spełnienia kryteriów punktowych, których wartość uzależniona jest od współuczestnictwa wnioskodawcy w realizacji projektu i jego deklarowanego zaangażowania. Niestety żaden z wniosków nie osiągnął minimalnego progu punktowego. Wnioski były poprawnie złożone, jednak zabrakło w nich wykazania udziału wnioskodawców w kosztach realizacji projektu. Żaden nie spełnił minimalnych wymogów.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zapytała, czego dotyczyły te wnioski oraz na jakim poziomie był deklarowany wkład własny wnioskodawców.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że deklarowany wkład własny był na bardzo niskim poziomie. Próg 15 pkt nie został osiągnięty, nikt nawet nie zbliżył się do niego. Dotyczyło to wszystkich projektów, zarówno tych twardych, jak i miękkich.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy wnioskodawcy otrzymali informację o punktach, jakie otrzymał ich wniosek.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że wnioskodawcy otrzymali pisma dotyczące ich wniosków.

Radny Stanisław Kubit zapytał, czy była przeznaczona jakaś konkretna kwota na realizację projektów w ramach Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej w 2019 r.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że tak, było to łącznie 3 mln zł, 2,5 mln zł na projekty twarde i 0,5 mln zł na miękkie. Gdyby przedstawione projekty nie zmieściły się w planie na bieżący rok, to ich realizacja zostałaby przesunięta na kolejny rok, gdyby oczywiście spełniły wszystkie wymogi.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała o środki przeznaczone na 2019 r., czy przechodzą one na 2020 r.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że pula środków nie została skonsumowana w 2019 r. i podlega normalnym procedurom budżetowym.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy przechodzą one do rezerwy budżetowej.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że nie, tej pozycji i tych środków nie ma w projekcie budżetu miasta na 2020 r.

Radny Adam Michczyński zapytał, czemu taka sytuacja miała miejsce, czemu wszystkie wnioski zostały odrzucone – czy to jest systemowy błąd, powodujący niezrozumienie, a także jaka jest jego przyczyna.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że jeżeli ktoś podejmuje się zaprojektować przedsięwzięcie i składając wniosek powinien wykazać w nim wkład własny, a tego nie robi, to pojawia się pytanie, czy można mówić o niezrozumieniu. Kryteria punktowe procedury Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej zostały ustalone przez Radę Miasta, a zespół oceniający musiał ich przestrzegać.

Radny Adam Michczyński zauważył, że może trzeba było doprecyzować te kryteria, tak aby były zrozumiałe.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że w procedurze Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej są pewne rzeczy, które wymagają doprecyzowania, ale są one mniejszej wagi. Kwestia wkładu własnego jest bardzo precyzyjnie określona. Element ten może być zaprojektowany w postaci wkładu pracy, gdyż celem jest także aktywizowanie społeczności. Trzeba jednak wycenić pracę własną i to jest subiektywna kwestia, która wymaga decyzji Rady Miasta, na jakim poziomie „ustawić poprzeczkę”.

Radny Jacek Trochimowicz zaproponował, aby w momencie rozpoczynania procedury były organizowane spotkania tak, aby beneficjenci Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej mieli możliwość zapoznania się z jej zasadami. Może to dobry pomysł, aby pojawiła się taka praktyka. Jeżeli w przyszłym roku zostanie ogłoszona kolejna edycja, to może warto rozważyć taką możliwość.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński zgodził się, że można rozważyć taką propozycję. Należy jednak zauważyć, że wszystkie wnioski nie posiadały wad, ale oferowały zbyt niski udział wkładu własnego, a procedura Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej wymaga tego elementu.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że zawsze jest możliwość zwrócenia się do Urzędu Miejskiego z zapytaniem.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński dodał, że w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku, w celu jego realizacji, niezbędne jest zawarcie umowy. W zależności od materii, konkretna komórka przygotowuje taki dokument i go podpisuje. Złożone wnioski były przekazywane do analizy do tych poszczególnych komórek, które uczestniczyłyby w realizacji wniosku.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, do kogo może zwrócić się mieszkaniec z zapytaniem dotyczącym projektu, jeżeli nie ma wydziału, czy jednostki wiodącej.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński przekazał, że w tym roku do realizacji procedury Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego oraz Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej powołany był

zespół zadaniowy. Jednocześnie jeżeli pojawiło się jakieś pytanie ze strony mieszkańca, to zawsze udzielana była na nie odpowiedź.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski dodał, że zabrakło wnioskodawcom wiedzy dotyczącej funkcjonowania procedury Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej. Organizacja spotkań jest dobrym pomysłem, tak jak w przypadku Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że nie odnosi się do tego pomysłu krytycznie, ale nie jest to dobre porównanie, gdyż takie spotkania ewaluacyjne były prowadzone przed podjęciem uchwały dotyczącej zasad Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. Obecnie obowiązuje uchwała, a Urząd Miejski organizuje stronę wykonawczą. Jakość wniosków, złożonych w 2019 r. w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego, w stosunku do tych z 2018 r., jest znacząco wyższa. Jednak nie jest to efekt spotkań ewaluacyjnych, ale tego, że mieszkańcy nauczyli się, jak przygotowywać wnioski. To efekt nauki i doświadczeń z poprzednich lat. Mieszkańcy zaczęli zwracać uwagę na jakość i zauważyli, że wnioski to poważna sprawa i trzeba je dokładnie i szczegółowo wypełniać. **Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński** przekazał, że jego zdaniem, obie procedury są doskonałe, wprowadzane są drobne zmiany, ale w przypadku Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy nauczyli się już, jak prawidłowo przygotować wniosek, a w przypadku Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej dopiero nauczą się. Tegoroczna edycja Gliwickiej Inicjatywy Lokalnej będzie miała walor edukacyjny.

Radny Jacek Trochimowicz zapytał, czy procedurę Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego będzie teraz koordynowało Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że nie jest to pewne, gdyż jednostka zewnętrzna może się nie sprawdzić jako koordynator tej procedury. Trzon organizacyjny powinien zostać w Urzędzie Miejskim. Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych jest dobrym miejscem do przyjmowania wniosków, ale niekoniecznie najlepszym do ich rozpatrywania. W tym roku jednostka ta sprawdziła się dobrze na pierwszym etapie weryfikacji wniosków oraz wprowadzania ich do rejestru.

Radny Jacek Trochimowicz zauważył, że kolejnym zagrożeniem jest wycena przedsięwzięć. Może się zdarzyć, że przeprowadzona w roku głosowania wycena nie pozwoli na sfinansowanie zadania w roku realizacji.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, kto wchodzi w skład zespołu oceniającego wnioski.

Sekretarz Miasta Andrzej Karasiński odpowiedział, że są to pracownicy Urzędu Miejskiego oraz miejskich jednostek organizacyjnych.

Radny Paweł Wróblewski zgodził się, że mieszkańcy muszą nauczyć się pewnych zasad, jednak może warto rozważyć przedstawienie im ich w jakiejś uproszczonej formie, np. pod postacią schematu.

Brak kolejnych uwag ze strony członków Komisji.

Ad 2) Druki sesyjne.

Komisja opiniowała następujący druk sesyjny:

a) projekt uchwały (**druk nr 194**) o zmianie uchwały w sprawie Statutu Miasta Gliwice

Radny Stanisław Kubit przekazał, że jest przeciwny wprowadzaniu zaproponowanych zmian do Statutu Miasta Gliwice.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że projekt uchwały przewiduje zwiększenie liczby wystąpień podczas omawiania danego punktu porządku obrad, dlatego, że czasami brakuje tej możliwości podczas dyskusji. Jednocześnie warto zauważyć, że nie zawsze każdy z radnych się wypowiada, a wypowiedzi trwają krócej niż dopuszczalne trzy minuty. Zawsze jest możliwość zamknięcia dyskusji.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zauważyła, że jest także możliwość wypowiedzi *ad vocem* i przekazała, że jest przeciwna zaproponowanym zmianom. Podczas posiedzeń komisji Rady Miasta jest tyle czasu, że można przedyskutować wszystkie sprawy.

Radna Agnieszka Filipkowska przekazała, że jest za możliwością prowadzenia dialogu. To, że podczas posiedzeń komisji można dyskutować, to nie znaczy, że mieszkańcy nie powinni mieć możliwości przysłuchania się dyskusji. W przypadku odrzucenia propozycji, mieszkańcy mogą uznać, że radni chcą uciec od publicznej dyskusji.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że stara się podejść pragmatycznie do problemu i na razie nie dostrzegł deficytu w zakresie umożliwiania radnym wypowiedzi podczas sesji Rady Miasta. Na ten moment był jeden taki przypadek, że dyskusja była na tyle ożywiona, że radnym mogło zabraknąć możliwości wypowiedzenia się. **Radny Jacek Trochimowicz** dodał, że czułby się nieodpowiedzialnie, gdyby po roku bycia radnym Rady Miasta wyraził poparcie dla takich zmian w Statucie Miasta, jednocześnie nie dostrzegając takiej potrzeby. Dodatkowo jest możliwość prowadzenia dyskusji podczas otwartych posiedzeń komisji, w których mogą uczestniczyć mieszkańcy z możliwością wypowiadania się. Podczas sesji Rady Miasta dyskusja powinna dotyczyć merytorycznych aspektów. **Radny Jacek Trochimowicz** przekazał, że teraz jest przeciwny proponowanym zmianom, ale jeżeli dostrzeże taką potrzebę, to być może w przyszłości poprze taki projekt uchwały.

Radny Adam Michczyński przekazał, że na ostatniej sesji Rady Miasta odczuł niedosyt, że przy aktualnej liczbie dopuszczalnych wypowiedzi trudno jest prowadzić dyskusję. Dodatkowo, w przypadku małego klubu radnych jego członkowie mają mniej możliwości przedstawienia swojego stanowiska. Na poprzedniej sesji Rady Miasta zdarzyła się sytuacja, że pojawił się wniosek o zamknięcie dyskusji, radni zostali pozbawieni możliwości zabrania głosu. Zamknięcie dyskusji powinno nastąpić po zamknięciu listy dyskutantów. **Radny Adam Michczyński** przekazał, że jako członek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, odczuł wtedy ograniczenie możliwości wypowiedzi.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że skracanie czasu wypowiedzi urąga zasadom demokracji i dodała, że jej zdaniem, na sesjach Rady Miasta głos powinien być udzielany tak długo, póki dyskusja nie zostanie wyczerpana. **Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka** przyznała, że nie zgadza się z argumentem, że wydłużenie czasu sesji może stanowić problem.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że jemu też kiedyś zabrakło czasu na wypowiedź. Jest oczywiście możliwość zabrania głosu *ad vocem*, ale odnosi się on do wypowiedzi przedmówcy. Długie dyskusje zdarzają się rzadko, raz na dwa, trzy miesiące. **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** dodał, że propozycja zwiększenia liczby wypowiedzi jest godna poparcia. W projekcie uchwały liczba ta wzrasta do sześciu razy, ale może być to także cztery lub pięć, trzy razy to na pewno za mało.

Radny Jacek Trochimowicz zadał pytanie, czy w kwestiach merytorycznych radni spierali się na sesjach i zauważył, że nie było takich sytuacji. W większości przypadków panuje zgoda. Dyskusja na sesji Rady Miasta, o której wspomnieli przedmówcy, weszła w obszar ideologiczny, a takie rozmowy mogą trwać godzinami i w ich przypadku nie wystarczy zwiększenie liczby wypowiedzi do sześciu. W kwestiach merytorycznych, co do zasady, panuje zgoda wśród radnych. Warto się zastanowić, czego będą dotyczyć dyskusje, podczas których wykorzystywana będzie większa liczba możliwości zabrania głosu – czy rozmowy te będą się skupiać na aspektach merytorycznych, czy na innych obszarach.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że tego rodzaju dyskusja prowadzona była w sprawie udzielenia bonifikat, związanych z przekształceniem wieczystego użytkownika, i dotyczyła ona wielu mieszkańców.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zauważyła, że ograniczenie liczby wypowiedzi do trzech nie wzięło się z niczego, dyskusje trwały bez końca, więc zdecydowano się na wprowadzenie tego limitu.

Radny Stanisław Kubit przekazał, że jest radnym stosunkowo krótki czas, ale nie było wielu dyskusji, w których to ograniczenie było odczuwalne, a jak już były, to dotyczyły one przede wszystkim sfery ideologicznej.

Radny Tomasz Tylutko przypomniał, że jest mechanizm zamknięcia dyskusji.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że jest przeciwnikiem szybkiej reakcji i uważa, że z powodu jednej sytuacji nie ma potrzeby zmieniania Statutu Miasta. Zasady są ustalone od lat i do tej pory nie dostrzeżono problemu związanego z ograniczeniem liczby wypowiedzi. Zasady te stanowią także podstawę konkretnego zachowania, a zwiększenie liczby wypowiedzi mogłoby doprowadzić do niepotrzebnych dyskusji, odbiegających od merytoryki.

Radny Adam Michczyński przekazał, że jego zdaniem, powinna istnieć przestrzeń do dyskusji, zgadza się także z twierdzeniem, że „rozdmuchiwanie” dyskusji nie jest potrzebne. Jednak przestrzeń do dyskusji mogłaby być większa i nic by się w związku z tym nie stało.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że dyskusja nie powinna być „rozdmuchiwana”, jeżeli nie pojawiają się nowe argumenty. Merytoryczne dyskusje powinny odbywać się podczas posiedzeń komisji, ale są projekty uchwał, które wchodzą do porządku sesji w tym samym dniu i podjęcie rozmów możliwe jest tylko na sesji Rady Miasta. Z tego punktu widzenia warto rozszerzyć możliwość prowadzenia dyskusji.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że jego zdaniem, projekty uchwał powinny być poddawane dyskusjom przede wszystkim podczas posiedzeń komisji.

Radna Agnieszka Filipkowska zauważyła, że może zwiększenie liczby o 100% to za dużo, może warto zaproponować jakąś liczbę pośrodku.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że może warto spróbować zwiększenia liczby głosów do czterech.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że może być to także możliwość zabrania głosu pięciokrotnie.

Radny Adam Michczyński przekazał, że przedstawi te propozycje pozostałym wnioskodawcom – członkom Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Brak kolejnych uwag ze strony członków Komisji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 194.

Wynik głosowania: **4 głosy za, 4 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja nie wyraziła opinii do projektu uchwały.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a) pismo w sprawie podmiotów, na rzecz których w 2020 r. skazani na karę pozbawienia wolności mogą wykonywać nieodpłatne prace na cele społeczne (w zał.) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- b) pismo w sprawie podmiotów, w których w 2020 r. może być wykonywana praca na cele społeczne przez osoby skazane na karę ograniczenia wolności i praca społecznie użyteczna (w zał.) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- c) pismo p.o. Prezydenta Miasta w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gliwice (w zał.) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- d) pismo w sprawie przystosowania kawiarenek sezonowych w obrębie gliwickiego Rynku do potrzeb osób niepełnosprawnych (w aktach sprawy **BR.0012.15.18.2019**) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- e) odpowiedź w sprawie kart do głosowania podczas procedury Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego i przyczyn wyodrębnienia Dzielnicy Baildona (w aktach sprawy **BR.0012.15.21.2019**)

Komisja przyjęła do wiadomości. Kopie pism zostaną wysłane mieszkance, która zwracała się z pismem do Rady Miasta w ww. sprawach oraz w sprawie związanej ze skwerem zlokalizowanym przy ul. Brzozowej.

f) pismo w sprawie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie Statutu Miasta Gliwice – Komisja przyjęła do wiadomości;

g) odpowiedź w sprawie propozycji lokalizacji drogi, która mogłaby zostać nazwana imieniem Konstantego Wolnego (w aktach sprawy **BR.0012.15.16.2019**)

Radna Grażyna Waler-Łukowicz zaproponowała, aby na kolejne posiedzenie zaprosić wnioskodawcę, gdyż wnioskował on o umieszczenie tablicy, upamiętniającej postać Konstantego Wolnego i zapytać, czy satysfakcjonuje go propozycja nadania nazwy ulicy. Komisja Dialogu Społecznego przedstawi swoją opinię po zapoznaniu się z jego stanowiskiem.

Radna Agnieszka Filipkowska zgodziła się, że należy zaprosić wnioskodawcę.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że zgadza się z tą propozycją. Prowadzenie dyskusji poza wnioskodawcą mogłoby wywołać nieprzyjemne odczucia.

Radny Jacek Trochimowicz także przychylił się do propozycji zaproszenia wnioskodawcy.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że zaproponowana droga zlokalizowana jest w dzielnicy Szobiszowice, a postać Konstantego Wolnego związana jest z tym rejonem.

Na kolejne posiedzenie Komisji Dialogu Społecznego zaproszony zostanie wnioskodawca, w celu przedstawienia wypracowanej propozycji.

(***)

Komisja przyjęła protokoły posiedzeń, które odbyły się w dniach: 9 października 2019 r. oraz 23 października 2019 r.

(***)

Komisja ustaliła, że na kolejnym posiedzeniu podejmie dyskusję dotyczącą tegorocznej edycji Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego.

(***)

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski poprosił członków Komisji o przesyłanie propozycji do planu pracy Komisji na 2020 r.

(***)

Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się **18 grudnia 2019 r., godz. 17.30**. Tematyka posiedzenia: Gliwicki Budżet Obywatelski; plan pracy; druki sesyjne; sprawy bieżące.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Katarzyna Golonka

Przewodnicząca Komisji

Dialogu Społecznego

(-) Łukasz Chmielewski